

# Kto niszczył dowody ws. wypadku limuzyny Beaty Szydło?

30 grudnia 2021

Prokuratura Okręgowa w Nowym Sączu ponownie przeprowadzi śledztwo w związku z uszkodzeniem płyt DVD, które stanowiły dowody w sprawie wypadku rządowej kolumny byłej premier Beaty Szydło w Oświęcimiu.



10 grudnia Sąd Rejonowy w Chrzanowie uchylił postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa w sprawie uszkodzenia trzech płyt, które stanowiły materiał dowodowy w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Okręgową w Krakowie.

„Sąd uznał, że opinia Instytutu Ekspertyz Sądowych nie wykluczyła możliwości umyślnego uszkodzenia tych płyt i konieczne jest przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, czyli osób, które miały bezpośredni i fizyczny kontakt z uszkodzonymi płytami w toku postępowania karnego. Prokurator ma przesłuchać wszystkie osoby, które miały taki kontakt z płytami, aż do momentu ujawnienia tej okoliczności” – przekazał w środę rzecznik Prokuratury Okręgowej w Nowym Sączu prok. Leszek Karp.

Na zniszczonych nośnikach znajdował się m.in. zapis przejazdu rządowej kolumny. Zadaniem śledczych będzie m.in. precyzyjne ustalenie, kto miał kontakt z nośnikami. Śledztwo jest na początkowym etapie.

<https://www.youtube.com/watch?v=GbfMmcN51vs>

Do wypadku doszło 10 lutego 2017 r. w Oświęcimiu. Policja podała, że trzy rządowe samochody z ówczesną premier Szydło

(jej pojazd był w środku) wymijały fiata seicento. Jego kierowca przepuścił pierwszy samochód, a następnie zaczął skręcać w lewo i uderzył w auto, którym jechała ówczesna szefowa rządu. Samochód z szefową rządu w konsekwencji uderzyło w drzewo.

Poszkodowana została premier oraz funkcjonariusz BOR. Prokuratura oskarżyła kierowcę fiata o nieumyślne spowodowanie wypadku. Sąd w Oświęcimiu w 2020 r. wydał wyrok, zgodnie z którym jest on winny nieumyślnego spowodowania wypadku. Zarazem warunkowo umorzył postępowanie na rok. Sąd uznał także, że za wypadek odpowiada też kierowca BOR. Z taką decyzją sądu nie zgodziła się ani prokuratura ani obrona. W marcu tego roku ruszył proces odwoławczy w tej sprawie.

□Oficer dawnego Biura Ochrony Rządu, który w 2017 roku brał udział w wypadku kolumny wiozącej premier Beatę Szydło, wyznał w grudniu br, że w śledztwie funkcjonariusze składali fałszywe zeznania, aby uzyskać przeforsować korzystny dla władzy obraz wypadku.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net